

TUBA

POEZJA

ZED
uniwersum

League
of Legends

DLACZEGO
POWINNIŚMY
RATOWAĆ
PSZCZOŁY

ANO
MALIE
KORONA
WIRUSOWE

SZTUKA
ANIMACJI
ciąg
dalszy

CIEKA
WOS
TKI

BLISKO,
A JEDNAK
ŁADNIE

FILMY
WARTO
OBEJRZENIA

CZERWIEC 2020



W TYM NUMERZE:

ANOMALIE KORONAWIRUSOWE - wpływ pandemii na środowisko naturalne	2-3
BLISKO, A JEDNAK ŁADNIE - 4 miejsca, które warto odwiedzić	4-5
SZTUKA ANIMACJI - ciąg dalszy	6-8
POEZJA	9-11
FILMY WARTO OBEJRZENIA - Cudowny Chłopak, Bohemian Rhapsody, Teoria Wszystkiego	12-13
ZED – Uniwersum League of Legends	14-15
DLACZEGO POWINNIŚMY RATOWAĆ PSZCZOŁY?	16
CZY WIESZ, ŻE... - kolejna porcja ciekawostek	17



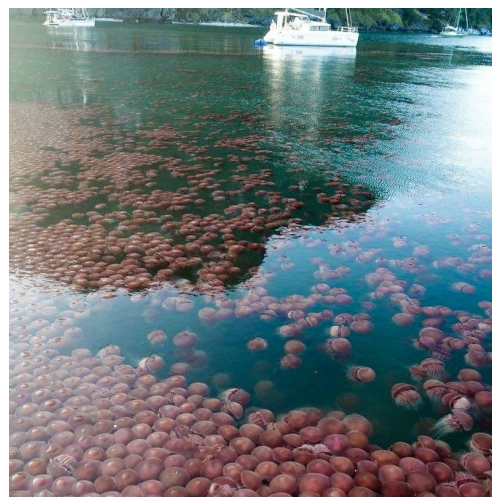
ANOMALIE KORONAWIRUSOWE

Przez szerzącą się światową - pandemię, ludzie opuścili parki, szlaki turystyczne, centra miast oraz wszelkie inne miejsca rekreacji. Nakaz izolacji dosłownie zamknął nas w domach, a świat chwilowo zwolnił. Okazuje się jednak, że tak zmniejszona działalność człowieka bardzo wyraźnie wpływa na środowisko.

Przede wszystkim – powietrze. Poziom zanieczyszczenia powietrza zmniejszył się aż o 36% w porównaniu do odpowiadającego okresu czasu rok temu, a sam ślad węglowy w Chinach aż o 25%. Wszystko dzięki temu, że w wielu fabrykach czy w przemyśle transportowym panuje chwilowy zastój. Samo powietrze to jednak nie wszystko, coraz częściej możemy zauważyć, że zwierzęta, które wcześniej były wręcz rzadkością – teraz swobodnie się pokazują.

Meduzy na Filipinach

Wyspa Palawan na Filipinach to jeden z najbardziej obleganych przez turystów obiekt w tych okolicach. Przez pandemię wycieczki są niemożliwe, więc na wyspie nie ma aktualnie turystów, a odkąd plaże i przybrzeżne wody opustoszały z płytkiej wody zaczęły korzystać... meduzy! To właśnie one postanowiły pierwszy raz od wielu lat opuścić głębszą wodę i zbliżyć się do brzegu. Stało się tak za sprawą tego, że meduzy przestały czuć się zagrożone ze strony ludzi, których w aktualnym czasie po prostu nie ma na plaży ani w wodzie.



Delfiny na Sardynii

W stolicy Sardynii – Cagliari, grupa członków z żeglarskiej drużyny "Luna Rossa" zaobserwowała i sfilmowała niezwykle dotąd zjawisko, przechadzając się wzdłuż miejskiego wybrzeża. Z racji wstrzymanego ruchu promów oraz statków udało im się zaobserwować delfiny, które pływały bardzo blisko. Jest to niesamowity widok, ponieważ od bardzo długiego czasu delfiny nie pokazywały się w tych rejonach. Wstrzymanie żeglugi sprawiło, że te morskie ssaki postanowiły podплыnąć bliżej niż zwykle.



Ryby i łabędzie w Wenecji

W Wenecji natomiast woda stała się tak przejrzysta jak nigdy - co potwierdzają sami jej mieszkańcy. Chociaż jakość wody nadal jest taka sama, a przejrzystość spowodowana jest jedynie zmniejszonym ruchem, który przełożył się na to, że pył opadł na dno - to mieszkańcy zgodnie przyznają, że taki widok zdecydowanie cieszy oko. Mimo tego, że poprawa wody jest tylko aspektem wizualnym to powrócili do niej ryby wyraźnie skuszone brakiem gondoli, a także łabędzie.



Południowo-filipiński zimorodek karłowaty na Filipinach

Ten niezwykle barwnie upierzony ptaszek to południowo-filipiński zimorodek karłowaty. Po raz pierwszy został opisany w 1890 roku i od tamtej pory nikomu nie udało się go sfotografować, a działo się tak na skutek coraz bardziej zmniejszającej się powierzchni lasów na Filipinach. Przez tę sytuację zimorodków było coraz mniej, a tym samym stawały się jeszcze bardziej nieuchwytnie aż do teraz. Miguel David De Leon od lat badał ten gatunek ptaka. W dużej mierze przez pandemię i panujący wokół spokój w końcu natrafiła się okazja by sfotografować tego ptaka.



Karolina Strzyż IG

BLISKO, A JEDNAK ŁADNIE - 4 miejsca, które warto odwiedzić

Willa Włoska

Na obrzeżach Legnicy stoją ruiny wybudowanej w połowie XIX wieku willi i budowli ją otaczających. Sama budowla może i nie jest bardzo spektakularna, lecz droga którą trzeba przejść jest warta zachodu. Idąc tam zobaczyć możemy sztuczny wodospad, panoramę na kilka malowniczych pól, zabudowania folwarczne i stadninę znajdującą się zaraz przy drodze, co pozwala na obserwację koni. Najlepiej wybrać się tam w słoneczny dzień, gdy nie ma szans na deszcz, chyba że nie przeszkadza ci błoto. Niedawno rozpoczął się remont tego obiektu, więc zostało mało czasu, by spokojnie zobaczyć sobie całość.



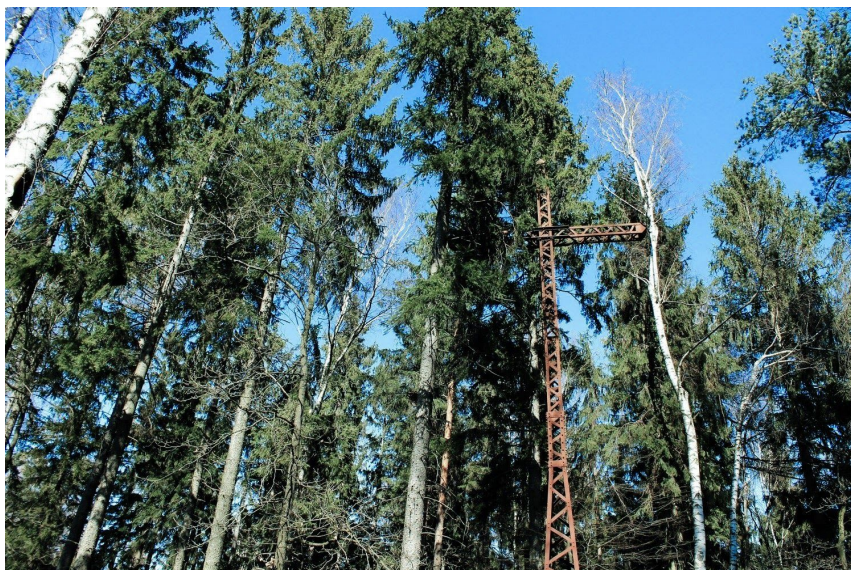
Punkt widokowy na wieży Mariackiej

Każdy widział setki razy, lecz czy ktoś wszedł na górę? W bezchmurny dzień z wieży można zobaczyć punkty oddalone aż o 30 kilometrów. Problem jest jeden: trzeba się wspiąć na samą górę po stromych kamiennych i drewnianych schodach. Wstęp kosztuje 3 złote, jeśli masz ze sobą legitymację uczniowską i 6, jeśli już nie jesteś uczniem. Oczywiście znajduje się w centrum Legnicy.



Żelazny Krzyż w Wilkowie

Ten trzynasto metrowy wybudowany w latach trzydziestych ubiegłego wieku obiekt kultu jest głównym punktem ścieżki przyrodniczej. Samo dojście do krzyża nie jest szczególnie trudne, choć jest dość strome. Jest tam cicho, a sam szlak jest dobrze oznaczony. Dodatkowo po drodze można spotkać tablice dydaktyczne. Atrakcja jest oddalona o 25 kilometrów od Legnicy.



Pałac w Tyńczyku Legnickim

Opuszczony pałacyk z pierwszej połowy XIX wieku wciąż czeka na odnowienie, lecz na razie jeszcze można go podziwiać (ostatnio renowację przeszedł dach i wieżyczka). W pobliżu znajduje się opuszczona stacja benzynowa oraz zabudowania folwarczne. Całość jest bardzo klimatyczna, ponieważ wydaje się, jakby jeszcze wczoraj ktoś tam mieszkał. Kompleks leży około 10 kilometrów od Legnicy.



Maciej Struski IC

SZTUKA ANIMACJI - ciąg dalszy

Teraz, skoro wiecie czym charakteryzuje się animacja poklatkowa, a w szczególności lalkarska, mogę Wam zdradzić skąd ja to wszystko wiem... :)

Tutaj do akcji wkracza Legnicka Akademia Filmowa - Warsztaty Filmu Animowanego, która odbywa się co roku, już od 27 lat, pod koniec sierpnia, w pięknej scenerii Akademii Rycerskiej...

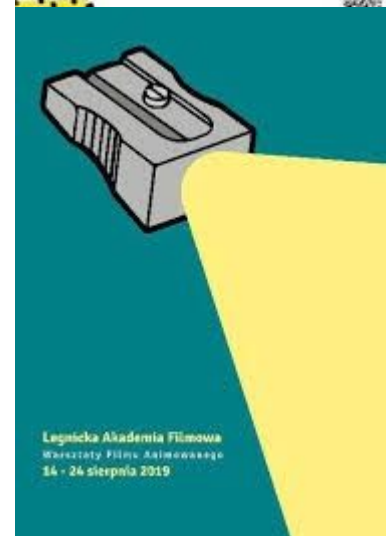
Legniczanie zapewne mogą kojarzyć plakaty promujące to wydarzenie, porozwieszane w lecie po mieście. Niestety niewielu z nich bierze udział w warsztatach. Są one jednak aż tak popularne poza samą Legnicą, że zjeżdża się na nie młodzież z całej Polski. Wszystko trwa 10 dni i zwieńczone jest uroczystą galą, podczas której wszystkie filmy wyświetlane są na dużym ekranie. Przez te całe 10 dni jest się otoczonym pasjonatami animacji, więc nie trzeba się martwić o brak doświadczenia - właśnie tam najłatwiej jest je zdobyć ;).

Jednak zacznijmy od początku.

Pierwszy dzień przeznaczony jest na sklarowanie pomysłów i wybór techniki. Rozrysowuje się storyboardy, a później udaje do jednego z opiekunów artystycznych, którzy pełnią rolę wręcz mentorską. Większość z nich jest dość wymagająca i każdy szczegół musi zostać przedyskutowany przed przystąpieniem do pracy. Jednym z nich jest **Julian Zawisza** - legniczanie, a zarazem pomysłodawca całego przedsięwzięcia. Zawsze gdy przedstawiałam mu swoje pomysły jego komentarze były niezwykle pomocne. Do tego w każdym filmie doszukuje się trzeciego, czwartego i piątego dna (to drugie było już w moim zamyśle, więc zawsze można z innej strony spojrzeć na swój projekt).

W każdym razie szczęściarze, którym uda się skończyć projekt filmu przed obiadem, mogą już tego samego dnia zacząć pracę.

I wtedy następuje 'rozłam' grupy tych wszystkich twórców. Lalkarze udają się na drugą stronę dziedzińca do pracowni lalkarskiej. Cała reszta zostaje w głównej sali. W praktyce przez nawal pracy obie te grupy nie mają ze sobą zbyt styczności (chyba, że ktoś z lalki postanowi zrobić sobie kisiel, bo posiadanie czajnika jest jednak przywilejem 'płaskich'* :)).



*płascy - są to ludzie robiący animację rysunkową bądź malarską, jednym słowem na płasko

A w momencie, w którym przekroczy się próg pracowni lalkarskiej, zaczyna się twórcza jazda bez trzymanki.

Ta cała pracownia jest miejscem szczególnym, o równie szczególnej atmosferze.

Na środku stoi stary stół pingpongowy zavalony dosłownie wszystkim. Przy nim, lub przy mniejszych stolikach, siedzą uczestnicy i tworzą swoje scenografie. Dwójka lalkarzy (z zawodu) siedzi jednak pod oknem, przy osobnym stole i debatuje, realizując w tym czasie przeróżne zamówienia.

I tutaj zawarte jest całe piękno tej pracowni - lalkarze zrobią Wam dosłownie wszystko... Potrzebujesz jaskini, karawanu pogrzebowego, dżungli, konstrukcji na stwora z innej planety, bezludnej wyspy, palmy do posadzenia na bezludnej wyspie, akordeonu, czarnej przestrzeni...? (Nie no, tę ostatnią zrobiłam akurat sama.) Proszę bardzo, wystarczy poprosić (i odczekać swoje w kolejce do zachcianek :)).

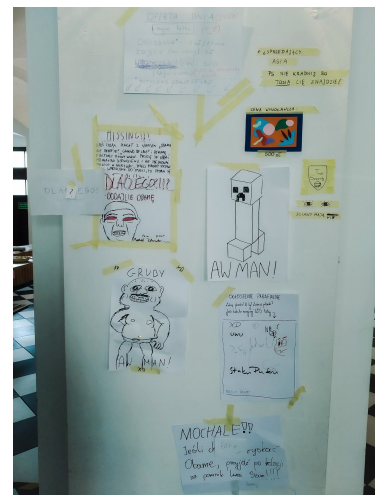
Osobiście wolę jednak wypytywać ich o to, jak coś zrobić, żeby było to animacyjne, lub pożyczać kombinerki, których jednak na stole pingpongowym się nie znajdzie.

Tworzenie scenografii jest zazwyczaj robieniem czegoś z niczego, oczywiście przy zachowaniu pełnej prowizorki. Łączy się przeróżne materiały znalezione na stole pingpongowym, a jeśli nie ma czegoś, co jest koniecznie potrzebne, można dopisać to do listy zakupów i cierpliwie czekać.

Po stworzeniu scenografii wraz z postaciami można zacząć animować (niestety również po odczekaniu na swoją kolej). Praca idzie niezwykle mozolnie, a czas wciąż goni. To właśnie wtedy nasza cierpliwość i staranność wystawiana jest na najcięższe próby. Do każdej sceny należy ustawić mniej lub bardziej wymagający plan, a podczas animacji pamiętać o poruszeniu o milimetry wszystkim, co ma się ruszać. Storyboardy stają się wtedy niezwykle pomocne.

Potem kolejna chwila oddechu na czekanie na swoją kolej. Właśnie tak wygląda cała praca - przez dłuższy czas ledwo się z nią wyrabia, by potem nie robić nic i leżeć na pufach zajadając ciepłutki kisiel :D.

Aż w końcu...



(stłup ogłoszeń płaskich)



(chillera w czarnej przestrzeni)

'Montaż czyni cuda' - jest to pewnego rodzaju mantra, powtarzana przez nas, animatorów amatorów podczas zdjęć. I tutaj są dwie opcje. Albo montażysta montuje całość sam, a potem możemy na to zerknąć i wygłosić ewentualne reklamacje (opcja wybierana często przy mniej ambitnych filmach), albo siedzieć patrząc montażystę przez ramię i na bieżąco przedstawiać mu swoją wizję. Chyba możecie się już domyślić, która z nich bardziej mnie satysfakcjonuje ;).

Kolejną stacją są dźwiękowcy. Miałam styczność tylko z jednym z nich, jednak nie żałuję tego. Od razu widać po nim, że jest artystą. Do dyspozycji ma ogromny ekran, keyboard i komputer wraz z programem, z dzięki któremu może ściągnąć niemalże wszystkie dźwięki jakie możecie sobie wyobrazić. Jeśli jednak jakiegoś nie ma, jest także możliwość nagrania go mikrofonem (w ten sposób podłożył odgłosy mlaskania w filmie mojej siostry, a zrobił to osobiście... jedząc kebab).

Niektóre filmy udźwiękowia bez obecności autora (zwykle są to filmy młodszych dzieci). Przy moim musiałam jednak być obecna (i tutaj wkracza już lekka autopromocja ;)). W moim zeszłorocznym „Dziwadło” muzyka gra ogromną rolę. Już przy montażu miałam wątpliwości, czy uda się zbudować nastrój, o jaki mi chodziło. Cały podkład był nagrywany na żywo. Muzyk na bieżąco układał melodię, a ja siedziałam za nim wsłuchana, wiedząc, że to będzie TO. Właściwie siedząc tam, co chwilę kręciła mi się łezka w oku. Wszystko wyszło idealnie... oczywiście jak na amatorkę.



(kadr z „Dziwadła”)

Zresztą możecie zobaczyć to sami (autopromocja już na całego xD) - na mojej stronie na fb: M.S.Art; lub na youtube na kanale: Legnicka Akademia Filmowa, gdzie znajdziecie także całą resztę warsztatowych produkcji. Przewinęło się tam sporo lepiej, lub gorzej zrealizowanych pomysłów, jednak według mnie wszystkie są na swój sposób piękne.

Takie filmy animowane są dość spektakularnym sposobem na pokazanie świata swoich przemyśleń, rozterek, poglądów... Dlatego zachęcam Was do wzięcia udziału w tych warsztatach. Zapisy odbywają się przez internet na stronie LCK jakoś pod koniec roku szkolnego. Nawet jeśli nie macie zdolności plastycznych, ale jakiś pomysł chodzi Wam po głowie, to warto spróbować go zrealizować. Z tego co wiem, ograniczenia wiekowego nawet nie ma, a szkoda nie skorzystać, skoro takie wydarzenie mamy tuż pod nosem ;).

Magdalena Sieradzka IA

<https://www.youtube.com/watch?v=WjBeyLyLzEM> - „Dziwadło” na YT

<https://www.facebook.com/M.S.Tworzy/videos/403541550567400/> - „Dziwadło” na FB

„Odbicie”

W słońca blasku cień powstaje,
Światło własne przygasa.
Złoto przez promyk czernieje,
W kruchą rdzę się obraca.
A kiedyś słońca nie było
i złota smak był czysty,
lecz kształt mu wtedy rozmyło,
kolor stracił soczysty
Tu granica mi potrzebna,
Aby jasność móc tę chłonać,
Jeśli będzie znaleziona.
Przyjdę z myślą co niezbędna,
Przyjdę u siebie, tak witając
Część mą w słońce przemienioną.

Arkadiusz Kapral IB

„Dwój”

Dwojaki świat
Na dwoje mruży
Na dwie łodygi
Jeden kwiat
I na dwie drogi
Jedna myśl
I na dwie zimy
Jeden rok
Dwójnasób patrzy
I tak myśli
Na jedną rzecz
Dwa kłamstwa zna

Arkadiusz Kapral IB

„Dusze”

Trudno wyrzec słowa
powitania.
Dusze mówią.
Nie słyhać ni słowa.
Dusze się nie słyszą,
Chyba że blisko, choć daleko

Arkadiusz Kapral IB

„Inni”

Staliśmy się innymi ludźmi,
jakby obcymi
Czas odsuwa piasek,
ukazując dno
Dawne łyzy wyschły,
jak sól
Rany się zrosły
a blizny zostały
Między nimi
wciąż życie

Arkadiusz Kapral IB

„Piękno ostatnie”

Czuję niepokój.
Wiem, że zdarzy się nieuniknione.
A w tym strach ,
że choć rusza poczucie bycia poza,
to każdy ma nad sobą ryzyko.
Nie widziałem nigdy u siebie śmierci,
czy końca.
Nie wiem jak to jest umierać.
Raz w gorączce myślałem, że już
kończę żywot,
Skryty w warstwach gorącej pościeli,
Słuchając kojących nut.
Pożegnałem wszystkich, których
miałem w pamięci.
Dziękowałem .
To było uczucie rozlania się w istocie
nieba,
stanie się każdą z gwiazd szepczącą:
„Dziękuję Ci za ...każdą chwilę...”

Arkadiusz Kapral IB

„Pobudka”

Gdy odwracam wzrok od zmartwień,
Widzę, jak chybiony jest tok mojej
myśli.
Krzywy ząb nie znaczy nic przy braku
ręki,
A zła decyzja przy śmierci.

Arkadiusz Kapral IB

„Muszę”

Ma głębia sama nie chciała.
Czuła przymus wewnętrzny, gdy ją
zapytano.
Przyjęła cudze, jak własne
I cudzym oddychała, już opuszczonym.
Zgubiłem światło dnia
W tej jednej rzeczy:
„Czy chciałbyś?” – „Muszę”.
„A może?” – „Powinienem”.

Arkadiusz Kapral IB

„Widź”

W niejednym słowie krzywa pieśń
W szerniałych wizjach wiele dróg
A ten kto czyta przeszły ślad
Miał na horyzont – wzrok do nóg

Arkadiusz Kapral IB

D(r)eszczyk

Niebo znowu całe szare
Siąpi z lekka drobny deszczyk
Ocieram oczy me zaspane
A na mej skórze dreszczyk
Pozostał on jeszcze ze spotkania
Z tobą, z tobą było mi tak dobrze,
Tak dobrze było leżeć obok ciebie
Czuć twój zapach i twą bliskość
Teraz pozostało mi tylko czekać
Na kolejny spotkania czas
Na twego oka żywy blask
Na uśmiech szczery i gorący
Radość u mnie wywołujący
Więc czekam do szyby wtulona
I patrzę na to niebo szare
Na ten deszczyk
Na twe zdjęcia
I znowu czuję dreszczyk....

Julia Kałwak IID

Świeczka

Ciągle staram się utrzymać ten
płomień
Jednak wiatr wieje mocno
Łatwo gasi to, co osiągnęłam do tej
pory
Jeden podmuch niszczy wszystko
I już nie liczy się to, jak duży był ogień
Wszyscy dostrzegają tylko to, że zgasł
Jest ciemno i zimno
I tylko ode mnie zależy czy na nowo go
rozpalę.
Wiem, że prędzej czy później to zrobię
Bo ile mogę błędzić w ciemnościach?
Ale wiatr nigdy nie cichnie,
A ja i tak niebawem się wypalę

Julia Kałwak IID

FILMY WARTO OBEJRZENIA

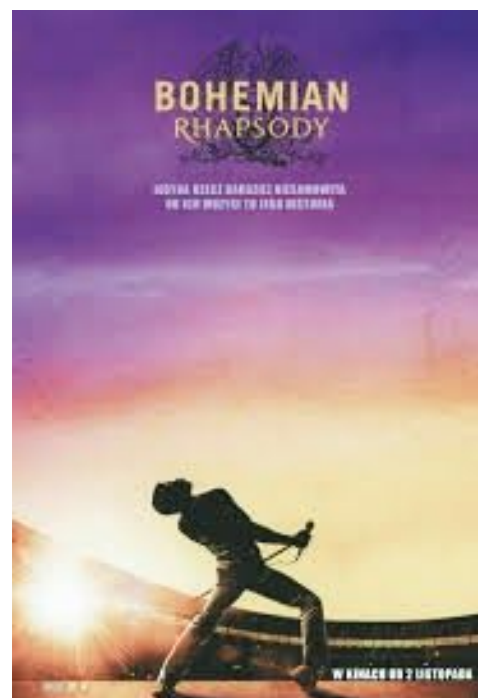
Cudowny chłopak

Dla 10-letniego Auggiego nie ma niczego bardziej niezwykłego niż "zwykły" dzień w szkole. Urodzony z licznymi deformacjami twarzy, dotąd uczył się w domu pod okiem mamy. Teraz jednak, zaczynając 5 klasę w normalnej szkole, ma nadzieję, że koledzy potraktują go jak zwyczajnego chłopca. Jego wygląd sprawia jednak, że staje się szkolną sensacją, a dla wielu wręcz dziwadłem. Jedni się z niego śmieją, inni wytykają palcami, ale nikt tak naprawdę niczego o nim nie wie. Wszystko zacznie się zmieniać, gdy w szkole pojawi się nowa uczennica. Uroczą Summer potrafi dostrzec w Auggiem coś więcej niż nietypowy wygląd. Wystarczy jeden przyjazny gest, jedna pomocna dłoń, by obudzić w Auggiem siłę, dzięki której będzie potrafił udowodnić, że nie tylko twarz czyni go kimś niezwykłym.



Bohemian Rhapsody

Nowy film *Bohemian Rhapsody*, z udziałem Ramiego Maleka w niesamowitej kreacji Freddiego Mercury'ego, przedstawia niezwykłą historię Queen, od korzeni zespołu stworzonego przez londyńskich studentów, po olśniewające szczyty międzynarodowej sławy, gdy wypełniali stadiony na całym świecie, łamiąc kolejne rekordy frekwencji podczas koncertów, jak w czasie legendarnego występu z 1985 r. w ramach Live Aid, oglądanego przez globalną publiczność 1,9 miliarda ludzi, zbierającego pieniądze na rzecz głodujących w Etiopii. Z biegiem lat staje się jasne, dlaczego zespół ma tak nieprzemijający urok.



Teoria wszystkiego

W 1963 roku Stephen Hawking, student astronomii i kosmologii na Uniwersytecie w Cambridge ma już osiągnięcia w swojej dziedzinie i ambicje znalezienia "prostego, ale wymownego wytłumaczenia" wszechświata. Osobiste doświadczenia otwierają przed nim inne, zupełnie nieznane terytoria. Stephen zakochuje się w koleżance, studentce nauk humanistycznych, Jane Wilde. Jednak w wieku 21 lat ten młody i znakomicie zapowiadający się naukowiec otrzymuje druzgocącą diagnozę: stwardnienie zanikowe boczne. Jak wyrokuje lekarze, choroba w krótkim czasie zaatakuje jego sprawność ruchową i ograniczy możliwość porozumiewania się. Jednak miłość Jane, jej wsparcie i determinacja okazują się nieocenione. Mając u boku kochającą żonę, Stephen nie dopuszcza do siebie myśli, że postawiona przez lekarzy diagnoza może być ostateczna. Jane zachęca męża, żeby ukończył doktorat, w którym pojawiają się zaczątki słynnej teorii o stworzeniu wszechświata. Po jego entuzjastycznym przyjęciu Stephen pochyla się nad kolejnym naukowym wyzwaniem, zgłębiając zagadnienie, które stało się w jego życiu rzeczą niezwykle cenną- czas.



ZED – Uniwersum League of Legends

W Ionii, krainie zanurzonej w tradycji i wciąż nękanej skutkami wojny, niegdyś honorowy wojownik o imieniu Zed przewodzi bandzie zabójców. Shen, przyjaciel Zeda z dzieciństwa, obrat odmienną ścieżkę po tym, jak Zed zamordował ich mistrza. Odziedziczył po ojcu rolę Oka Zmierzchu i poświęcił się utrzymaniu równowagi magicznej w Ionii. Ale Zed zostaje zwabiony do wioski, w której on i Shen zmierzli się niegdyś z wielkim złem, gdzie znów pojawia się brutalny zabójca z ich przeszłości: obdarzony magią psychopata, Khada Jhin!

Nie zwykłam do czytania innych komiksów niż mangi, jednak ten tytuł szczególnie przykuł moją uwagę i postanowiłam poświęcić kącik mangowy na jeden wyjątek, a mianowicie – dziecko MARVEL Comics oraz League of Legends czyli zilustrowana historia bohatera o imieniu Zed. Komiks był wydawany od listopada 2019 do kwietnia 2020 i składa się z sześciu zeszytów po dwadzieścia cztery strony. Dostępny jest za darmo na stronie League of Legends, również w polskiej wersji językowej, oraz można zamówić fizyczny tomik na stronie Riot Merch (dostępny tylko po angielsku).

Dlaczego sięgnęłam po ten tytuł? W grze często gram postacią mocno powiązaną z tytułowym bohaterem, a mianowicie Kaynem i widząc mojego faworyta na okładce komiksu wiedziałam, że muszę go przeczytać. Na początku doszukiwałam się jedynie Kayna, jednak rozbudowana fabuła od razu wciągnęła mnie do świata Runeterry, a dokładniej do regionu zwanym Ionia. Przedstawiony został Zakon Kinkou oraz obecna sytuacja polityczna po wojnie na terenach Ionii. Następnie rozpoczął się główny wątek z tytułowym bohaterem oraz jego podopiecznymi z (założonego przez Zeda) Zakonu Cienia. Będąc na pomoście i gawędząc z Kaynem podpywa w łodzi tajemnicza kobieta i Zed otrzymuje od niej sztylet, którym niegdyś posługiwał się przeprowadzając operacje na rannych mieszkańcach Ionii podczas wojny. Od razu rozpoznał, że jest to znak od starego wroga – Khady Jhina. Postanowił skontaktować się z przyjacielem z dzieciństwa – którego zwykł nazywać bratem – Shenem, jednak ich napięte stosunki w związku z przeszłością trochę namieszają w schwytaniu mordercy...

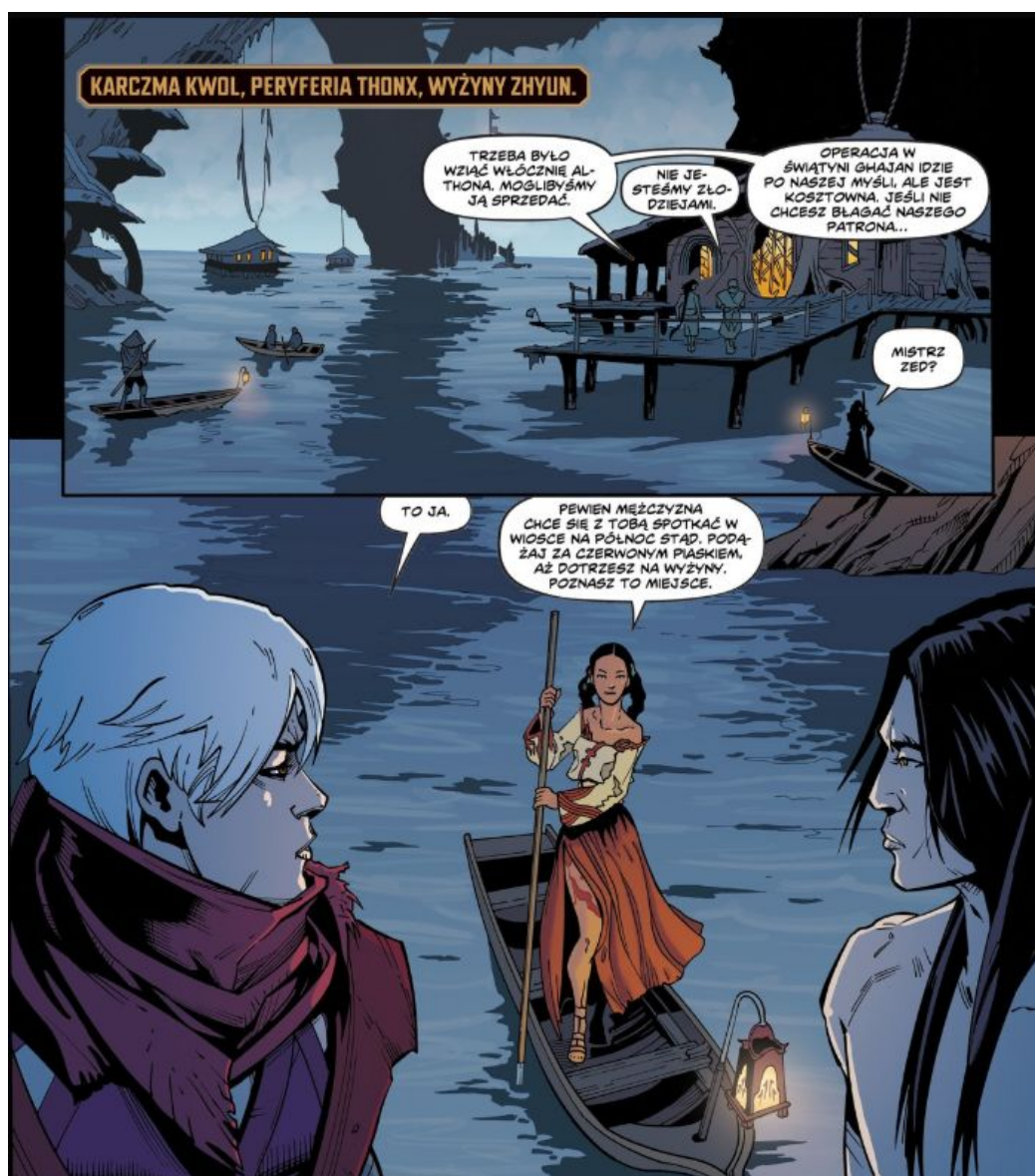
Komiks jest stosunkowo krótki, ale posiada unikatową historię oraz wspaniale poprowadzone postaci. To pokazuje, że League of Legends to nie tylko gra, do której siadamy wieczorem ze znajomymi, a bogate merytorycznie uniwersum i na podstawie przygód bohaterów jesteśmy w stanie się wiele nauczyć. Zed przekazuje ważną lekcję, a mianowicie abyśmy dążyli do bycia lepszymi mistrzami, lepszymi ojcami czy też lepszymi przyjaciółmi niż sami mieliśmy. Pomimo wad, wciąż jesteśmy



w stanie być “najlepszą wersją nas”, którą chcemy przekazać innym i uczyć następne pokolenia na podstawie własnych popełnionych błędów, aby oni nie musieli ich powtarzać.

Wszystkim zainteresowanym Ligą Legend (i nie tylko) polecam komiksy, jak i opowiadania o bohaterach z gry opublikowane również na stronie League of Legends, wszystkie w języku polskim. “Zed” jest zdecydowanie moim ulubionym owocem ze współpracy z MARVEL Comics. Jeśli lubicie dobrą akcję, ciekawie rozbudowaną fabułę i interesujące postaci to zachęcam do sięgnięcia po tomik!

Amelia ‘akimasann’ Karaś IB



DLACZEGO POWINIŚMY RATOWAĆ PSZCZOŁY?

Wiele mówi się teraz o pszczołach, coraz mniej jest ich na świecie, a są one niezbędne do życia na Ziemi. Bez nich wiele roślin nie zostało by zapylnych, a więc nie byłoby owoców, warzyw i kwiatów. Naukowcy mówią, że jak pszczoły znikną z naszej planety to człowiekowi zostaną tylko cztery lata życia. Tak więc warto ratować pszczoły dla nas i naszych pokoleń, są one niezbędne do życia naszego na Ziemi. Miód w wielu państwach odkrywa ważną rolę zarówno żywieniową jak i medyczną.

Do najbardziej lubianych miodów zalicza się:

- ◆ Akacjowy
- ◆ Lipowy
- ◆ Wrzosowy
- ◆ Gryczany
- ◆ Rzepakowy
- ◆ Chabrowy
- ◆ Spadziowy
- ◆ Mniszkowy



Największym zagrożeniem dla pszczół jest stosowanie pestycydów w rolnictwie i sadownictwie. Następnym wrogiem są pasożyty i choroby (waroza) oraz zmiany klimatyczne.

Ciekawostki

- ◆ Na świecie żyje około dwadzieścia tysięcy gatunków pszczół.
- ◆ Koran określa pszczoły jako święte, a żądło symbolizuje słuszną karę.
- ◆ Pszczoła może przelecieć nawet 10 km dziennie z prędkością 24 km/h.
- ◆ Pojedyncza kolonia pszczół może zapylić trzysta milionów kwiatów dziennie.
- ◆ Aby wyprodukować 1 Kg miodu pszczoła musi zebrać 3 Kg nektaru.
- ◆ W Polsce Wielki Dzień Pszczół obchodzony jest 8 sierpnia, a pomnik Pszczoły znajduje się w Kielcach.

Tak więc wielki apel do wszystkich:

Dbajmy o pszczoły, to nasze żywicielki. Od nich zależy nasze dalsze życie.

Marcin Sokołowski IC

Czy wiesz, że...

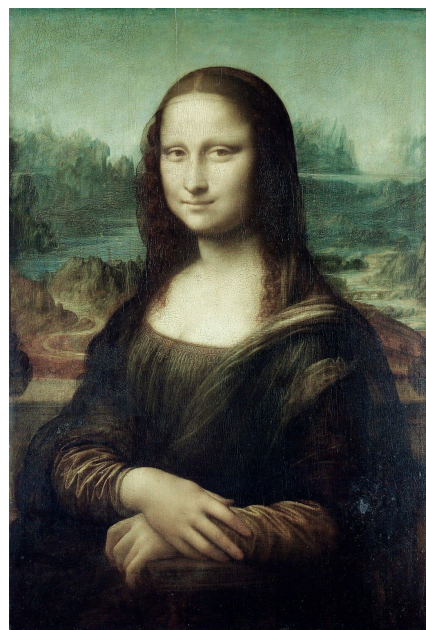
W 1911 roku, światem wstrząsnęła wiadomość o tym, że **Mona Lisa** została wykradzona. Obraz zniknął z Luwru na ponad dwa lata, a głównymi podejrzanymi stali się **Guillaume Apollinaire** – wybitny pisarz, który już wcześniej był posądzony o współudział w kradzieży figurek z francuskiego muzeum, a także... **Pablo Picasso**. Malarz został jednym z podejrzanych, ponieważ w tamtym czasie odkupywał różne skradzione dzieła.

Parasolnik to roślina o niezwykłej właściwości - jej **białe płatki** podczas kontaktu z wodą stają się **przezroczyste**. Po wyschnięciu wracają one do swojej naturalnej barwy.

Początkowo, tytuł bajki o przygodach Simby brzmieć miał “**King of the Jungle**”, jednak gdy twórcy zorientowali się, że lwy nie mieszkają w dżungli, zmienili go na “**The Lion King**”.

Naukowcy z Uniwersytetu Kolorado w Boulder stworzyli materiał, który może sam się regenerować po uszkodzeniach. Tak zwany “**żyjący cement**” składa się z żelatyny, piasku oraz sinic zdolnych do fotosyntezy.

Anna Fortuna IG



Bibliografia:

<http://galeriaportretu.blogspot.com/2013/07/mona-liza-w-podrozy-czyli-o-kradziezy.html>

<https://niezlasztuka.net/o-sztuce/leonardo-da-vinci-mona-lisa/>

<https://ciekawe.org/2016/02/01/dziwne-kwiaty-ktore-staja-sie-przezroczyste-pod-wplywem-deszczu/>

<https://pl.toluna.com/opinions/3620635/Ciekawostki-ze-%C5%9Bwiata-ro-%C5%9Blin---Diphylleia-grayi.>

<https://www.telegraph.co.uk/films/0/death-duty-delight-everyone-still-loves-lion-king/>

<https://mlodytechnik.pl/news/29999-zywe-mini-roboty>

<https://www.focus.pl/>

REDAKCJA

p. Joanna Brzostek - opiekun redakcji

Michał Wiśniewski IA

Amelia Karaś IB

Arkadiusz Kapral IB

Dominik Malczuk IB

Borys Szanduka IC

Dominika Szabela IC

Hanna Wzorek IC

Julia Ficer IC

Julia Tarnawska IC

Maciej Struski IC

Marcin Sokołowski IC

Anna Fortuna IG

Daria Grygajtis IG

Karolina Strzyż IG

Maja Góraska IIA

Kamil Niewiński IIB

Gabriela Milewska IIC

Julia Kałwak IID

Radosław Szczepanik IIIB

Miłosz Śmiątek IIIB

Iga Krawczyk IIIB

Magdalena Sieradzka IA - opracowanie graficzne